



GŁOS RADOMSZCZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 16 MARCA 1948 ROKU.

Nr 74 (1002)

Nowa faza walk w Grecji

Markos wzywa ludność Aten, Salonik, Volos i Patras - do ewakuacji

PARYŻ (PAP) — Komentując ostatnią deklarację greckiego rządu demokratycznego, agencja Eam-Press podkreśla, że — jak wynika z tej deklaracji — walka wyzwolenicza narodu greckiego wchodzi obecnie w nową fazę.

Należy zwrócić szczególną uwagę na 2 doniosłe czynniki wspomnianego oświadczenia. Zapowiedziano w nim bowiem, że w niedalekiej przyszłości walki będą się toczyły zarówno w górach i miastach, jak na morzu oraz w po-

wietrzu. W ten sposób po raz pierwszy poruszono sprawę wojny morskiej i lotniczej. Z tekstu deklaracji wynika, że armia demokratyczna znajduje się w trakcie tworzenia pierwszych formacji morskich.

Co się tyczy wojny powietrznej, agencja przypomina, że w armii demokratycznej znajduje się już kilkudziesięciu lotników, w tym 5 wyższych oficerów, którzy zwrócili się ostatnio z apelem do lotników reżimowych o przejście z samolotami na stronę wojsk gen. Markosa.

Drugim ważnym czynnikiem jest wezwanie ludności większych miast do ich opuszczenia i schronienia się w górach oraz wyluczenie największych

miast greckich, jako niedalekich bezpośrednich celów armii demokratycznej. Miasta te — Ateny, Saloniki, Volos i Patras — będą atakowane od strony lądu, morza i z powietrza.

RZYM (PAT) Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że jednostki armii demokratycznej, operujące na Peloponezie i na Krecie, zadały w ostatnich dniach poważne straty przeciwnikowi. Akcja powstańcza zyskuje stale na terenie. Liczebność oddziałów powstańczych na Peloponezie wzrasta w szybkim tempie.

Oddziały powstańcze na Krecie, które przystąpiły do akcji wojskowej po raz pierwszy w lecie 1947 r., dysponują obecnie 20-krotnie większymi efektami.

Odbudowa wyzwolonej Mandżurii



Lin-piao — minister odbudowy zniszczonej przez Japończyków wschodniej Mandżurii — oświadczył przedstawicielowi Agencji Sinhua, że na obszarach wyzwolonych przez chińską armię ludową wschodniej Mandżurii prowadzi się intensywne prace nad odbudową zniszczonych przez Japończyków fabryk, zakładów użyteczności publicznej, kopalń oraz dróg kolejowych. Wiele kopalń zatrudnia obecnie po 10 tysięcy górników. Wydobyte jest już w większości wypadków większe niż w okresie okupacji japońskiej.

Zgon redaktora Konstantego Bogusławskiego

Prasę łódzką dotknął bolesny cios. Wczoraj nad ranem rozstał się z tym światem naczelny redaktor „Expressu Ilustrowanego” tow. Konstanty Bogusławski. Mimo, iż od dłuższego czasu niedomagał na serce, do ostatniej chwili nie opuszczał swej ukochanej placówki, pracując z cechującą go energią oraz zapalem oddając się swym trudnym, a tak odpowiedzialnym obowiązkom. Pracował jeszcze do późnego wieczora — o 6-tej rano już nie żył. Zmarł w wieku lat 57.

Odszedł człowiek, którego całe życie upłynęło w służbie sprawie społecznej, sprawie ludzi pracy. Od młodych lat, jako działacz SDKPiL, a później jako działacz związkowy, wyróżnił się bystrością umysłu, przenikliwością i dojrzałością poglądów oraz pełnym oddaniem zagadnieniom i hołaczkom rzesz pracowniczych. Temperament bojownika i publicysty skierował go do pracy dziennikarskiej.

Zyskał wkrótce uznanie i zaufanie kolegów dziennikarzy, wielokrotnie piastując godność członka Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich oraz członka Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy R. P.

Zmuszony ukrywać się w czasie wojny przed siepacami hitlerowskimi, przeszedł lata tułaczki i ciężkich przeżyć, nie załamując się jednak nigdy na duchu.

Po wyzwoleniu spieszy do ukochanej Łodzi i wkrótce już pracuje w „Głosie Robotniczym”, jako sekretarz redakcji. Narazie w pełni może oddać się krzewieniu idei demokracji, pracy dla dobra ludu pracującego, dla rozkwitu wolnej Polski Ludowej.

Następnie organizuje „Express Ilustrowany” stając na jego czele jako naczelny redaktor. Na sterunku swoim wytrwał do ostatniej chwili życia.

Pamięć o tow. Konstantym Bogusławskim, działaczu i redaktorze, jako o człowieku oddanym Sprawie Robotniczej, Sprawie Socjalizmu, pozostanie wśród nas na zawsze.

Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

Wymiana listów między Stalinem a prezydentem Finlandii

MOSKWA (PAP) Niedzielną prasą radziecka publikuje oficjalny komunikat agencji Tass w sprawie wymiany listów między generalissimusem Stalinem a prezydentem Finlandii, Paasikivi w związku z radziecką propozycją zawarcia paktu współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy. Prezydent Paasikivi wystosował 9 marca na ręce Stalina pismo, w którym zawiadomił, że w związku z tym, iż proponowany pakt musiałby być przyjęty przez parlament fiński, zwołano w tej sprawie posiedzenie frakcji parlamentarnych.

Frekcie te wyraziły zgodę na rozpoczęcie rozmów, przy czym niektóre z nich wysunęły wątpliwości co do zawarcia paktu wojskowego. Rząd fiński gotów jest rozpocząć rozmowy, wierząc, że w toku ich pakt będzie wszechstronnie omówiony i uzgodniony. Delegacja fińska może przyjechać do Moskwy 20 marca, w terminie, który będzie odpo-

wiadał rządowi radzieckiemu.

11 bm. premier Stalin wystosował odpowiedź, stwierdzając, że rząd ZSRR gotów jest przystąpić do rokowań w dniu 22 marca

Wallace o doktrynie Trumana

NOWY JORK (PAP) W rocznicę doktryny Trumana Henry Wallace złożył oświadczenie, w którym zaatakował amerykańską politykę zagraniczną, prowadzoną na przestrzeni ubiegłych 12 miesięcy, tj. od dnia zapowiedzenia przez Trumana w kongresie USA pomocy dla Grecji i Turcji. Wallace podkreślił, że rok trwania tej doktryny aż nadto wystarcza do stwierdzenia, iż jedynie odstąpienie od niej może przyczynić się do odprężenia międzynarodowej sytuacji.

Wallace przypomniał swoje oświad-

zenie sprzed roku, w którym nazwał doktrynę Trumana „podpisaniem zobowiązania do bezwarunkowej pomocy reakcji na całym świecie”. Doktryna ta kosztowała już Stany Zjednoczone miliardy dolarów i całkowicie zawiodła. Nosi ona w sobie zarodki poważnego niebezpieczeństwa na przyszłość. Jest to polityka, poświęcona popieraniu prywatnych interesów amerykańskich kosztem ogólnego dobra i stanowi równocześnie pogwałcenie wszelkich zasad moralnych Ameryki — zaznaczył w swym wystąpieniu Wallace.

Konstanty Bogusławski

CZŁONEK POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, NACZELNY REDAKTOR „EXPRESSU ILUSTROWANEGO”, CZŁONEK ZARZĄDU ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R. P.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 14 marca r. b.

Zmarły pozostawił w sercach naszych niewygasłe wspomnienie, jako dzielny i niezawodny współtowarzysz pracy redakcyjnej podczas organizacji i w pierwszych miesiącach istnienia „Głosu Robotniczego”.

Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

Dnia 14 marca b. r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy 57 lat

Konstanty Bogusławski

naczelny redaktor Expressu Ilustrowanego, wiceprezes Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. oddział w Łodzi

Przez całe swe życie był On wypróbowanym działaczem związkowym, walczył o prawa polskiego dziennikarza, był przyjacielem młodego pokolenia dziennikarskiego.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY RP. ODDZIAŁ W ŁODZI

Dnia 14-go marca 1948 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 57 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Konstanty Bogusławski

Redaktor Naczelny „Expressu Ilustrowanego”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 marca o godzinie 15-ej z domu przedpogrzebowego przy ul. Brzezińskiej, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w nieutulonym żalu

ŻONA, SYN, SYNOWA i RODZINA

Łódź robotnicza — w święto swojej gazety

Uroczystości z okazji wydania 1000-nego numeru „Głosu Robotniczego” rozpoczęły się już przed kilku dniami. Redakcja „Głosu Robotniczego” chcąc w należyty sposób uczcić jubileusz istnienia gazety, zafiarowała 30 fabrykom łódzkim i województwa łódzkiego komplety książek-biblioteczki, stanowiące cenny wkład do bibliotek świetlicowych, jak również pięknie wykonane albumy pamiątkowe, przedstawiające życie, pracę i walkę tych fabryk i ich najlepszych ludzi. Urządzone z okazji wręczania podarków otwarte zebrania partyjne kół PPR, na które przybyły setki i tysiące peperowców oraz sympatyków naszej partii, przekształciły się w serdeczne spotkania czytelników „Głosu” z ich redakcją. Na spotkaniach tych w sposób bezpośredni ujawniła się więź, jaka istnieje między „Głosem”, a stutysięczną rzeszą jego czytelników.

W ubiegły piątek w sali Teatru Kameralnego odbył się koncert dla łódzkich przodowników pracy, urządzony staraniem redakcji „Głosu”. Koncert udał się znakomicie. Przedstawiciele zakładów prac. przodownicy, wielowarsztatowcy zapełnili salę. W pewnej chwili do mikrofonu — koncert bowiem był transmitowany przez radio — podeszła znana i sławna już w Łodzi i w całym kraju przodowniczka pracy tow. Kruszyńska, by podzielić się z setkami tysięcy robotników swoim zdaniem o „Głosie”.

W niedzielę w sali Teatru Powszechnego odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybyły szerokie rzesze robotników łódzkich, zapełniając szczerze salę teatru.

Na akademickę przybyli również licznie przedstawiciele inteligencji łódzkiej, świata naukowego. W pierwszych rzędach krzesel widzieliśmy I. sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPS tow. wojewodę Stawińskiego, redaktora bratniego „Kuriera Popularnego” tow. Karaczewskiego, prezesa Sądu Najwyższego i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. Bzowskiego, prokuratora Sądu Okręgowego ob. Kozłowskiego, przedstawicieli wyższych uczelni łódzkich prof. Jakubowskiego i prof. Wilamowskiego, prezesa Samopomocy Chłopskiej ob. Kawczaka i wiele innych osobistości, reprezentujących łódzki świat polityczny, naukowy i kulturalny. Na trybunie pięknie udekorowanej przez artystów Ewę Sobolewską i Józefa Rachwałskiego — wnieta „Głosu Robotniczego” i olbrzymia cyfra „1000” w otoczeniu sztandarów partyjnych i w toni kwiatów przytłaczających przez

towarzyszy i przyjaciół. Za stołem prezydiatnym siedzą: pierwszy sekr. KŁ PPR tow. Loga-Sowiński, prezydent miasta tow. Stawiński, gen. Moczar, prof. Uniwersytetu Łódzkiego Truchim oraz zespół redakcyjny z tow. Uzdańskim na czele.

Orkiestra gra hymn narodowy, po czym redaktor „Głosu” tow. Uzdański w krótkich słowach mówi o dorobku gazety. Prezydent miasta Łodzi tow. Stawiński w imieniu KŁ i KW PPR mówi o dotychczasowych „Głosu” i stojących przed nim zadaniach, zadaniach, które zostaną wypełnione.

Po części oficjalnej odbył się koncert o bardzo bogatym i interesującym programie w wykonaniu czołowych artystów scen łódzkich.

Uroczystości z okazji tysięcznego numeru są skończone. Wchodzimy w drugi tydzień. Rozpoczynamy drugi okres naszej pracy w służbie polskiej klasy robotniczej i Polski Ludowej. Będziemy dalej w ścisłym związku z klasą robotniczą Łodzi kroczyć po tej samej drodze w marszu ku Polsce Socjalistycznej.

Jutro wybiera swą nową Radę II oddział PZPB w Rudzie

Podajemy z kolei grupę kandydatów do nowej Rady Zakładowej w oddziale II PZPB w Rudzie (dawn. Miller). Tow. Władysław Bagiński — przewodniczący starej rady — to stary działacz robotniczy, przed wojną członek KPP, zahartowany w walkach z fabrykantami i sanacją robocizną. Stanowisko swoje w starej radzie objął w ubiegłym roku. Zadanie ja-

kie przed nim postawiono było poważne: zaprowadzić w Radzie porządek, oczyścić ją z elementów nieuczciwych, które się tam, niestety, dostały, zlikwidować chaos i nierówność. Czy tow. Bagiński wywiązał się z tego zadania? Co do tego nie ma wśród członków załogi dwóch zdań, a najlepszym dowodem zaś jest fakt, że na zebraniach przedwyborczych

Senat USA zatwierdził plan Marshalla

WASZYNGTON, PAP. — Do dyskusji, która trwała bez przerwy kilkanaście godzin, senat kongresu USA zatwierdził w niedzielę 69 głosami przeciwko 17 plan Marshalla odbudowy 17 państw zachodniej Europy. Projekt ustawy powróci obecnie do Izby reprezentantów.

Trzęsienie ziemi na Pacyfiku

PARYŻ, PAP. — Radio australijskie komunikuje, że sejsmografy w obserwatorium Sydney zarejestrowały trzęsienie ziemi w pobliżu wyspy Guan na Pacyfiku. Trzęsienie trwało przez 2 godziny.

Zacięte walki w Chinach

LONDYN, PAP. — Według doniesienia agencji Reutersa z Nankinu w mieście Loyang, będącym wielkim węzłem kolejowym we wschodniej części prowincji Honan, toczyły się w niedzielę zażarte walki. Oddziały chińskiej armii ludowej przełamały linie obronne i wdarły się do miasta. Wojska reżimowe stawiają rozpaczliwy opór w nadziei obronienia się do czasu przybycia posiłków, które rzekomo znajdują się w nieznaczącej odległości od miasta.

W prowincji Szantung 20 tysięcy żołnierzy armii ludowej zajęło miasto Chow-Tsuan, odległe o 100 km na wschód od stolicy tej prowincji — Tsinan. Równocześnie wojska ludowe przeprowadzają szereg energicznych ataków w całej prowincji.

Dzięki odniesieniu zwycięstw w walkach o Kiu in Sjoa-feng-mem w Mandżurii, chińska armia ludowa stworzyła sobie dogodne warunki do rozwinięcia ofensywy na szeroką skalę, skierowanej na Czangczun.

Walka o władzę w Yemenie

Stolica kraju — Sanaa — obleżona przez powstańców

LONDYN, PAP. — Korespondent agencji Reutersa komunikuje, że o stolicę Yemenu — Sanaa — toczą się w dalszym ciągu gwałtowne i krwawe walki. Szczepcy, popierające emira Ahmeda, najstarszego syna zamordowanego władcy Yemenu, oblegają stolicę, której broni Abdullah el Wazi. Wazi zagarnął władzę przed miesiącem, korzystając z zamieszania, jakie nastąpiło po zamordowaniu Imana Jahia.

Miasto Sanaa otacza średniowieczny mur obronny, wysokości około 10 mtr., posiadający 150 wież strażniczych. W Kairze rozeszły

się pogłoski, że oddziały emira Ahmeda wdarły się poprzez ten mur do środka miasta. Premier egipski Nokraszi Pasza oświadczył, że wysłane do Sanaa samoloty dla ewakuowania stamtąd obywateli egipskich — nie mogły wylądować na skutek trwających walk. Samoloty były ostrzeliwane z dołu.

Generalny sekretarz Ligi Arabskiej, Azzam Pasza, który znajduje się w Yemenie na czele delegacji arabskiej dla zbadania faktycznego stanu położenia, był wezwany do jak najszystszej powrotu do Egiptu.

nie padło ani jedno słowo krytyki pod adresem ustępującego zarządu, naodwrot — dużo było słów uznania i podziękli.

W starej radzie był cały szereg ludzi uczciwych, oddanych sprawie i aktywnych. Tak np. ob. Sobieraj — bezpartyjny robotnik — społecznik, który położył bardzo poważne usługi jako odpowiedzialny za aprowizację i inne sprawy gospodarcze. Inni kandydaci, którzy nie byli członkami w starej Radzie, też nie są nowicjuszami w sprawach dotyczących załogi robotniczej. Pracownicy Millera znają dobrze tow. Antoniego Gliwińskiego, Józefa Małocha kowala, przed wojną członka KPP, blacharza Józefa Balcerkieskiego, malarza, podofic. Wojska Polskiego tow. Wardęskiego i innych, którzy, nie będąc dotychczas członkami Rady Zakładowej, wykazali w codziennym życiu i pracy załogi Millera, że bez obawy można im powierzyć funkcje radców. Przy obecnych wyborach kandyduje również grupa kobiet, kobiety bowiem stanowiące większość załogi Millera, doszły do wniosku, że przedstawicielki ich w Radzie potrafią napewno nie gorzej niż mężczyźni pracować dla dobra klasy robotniczej. Oto 4 kandydatki wystawione przez Ligę Kobiet: tow. Maria Sztajbert (szwaczka), (na wykończalni), młoda lecz zdolna i aktywna przewodnicząca koła Ligi Kobiet, tow. Helena Michałowicz, Daniela Sokółowska i bezpartyjna „ligówka” ob. Maria Sawicka, która tak samo, jak trzy jej koleżanki, należące do PPR, jest ktywną społeczniką.

Demonstracja kobiet w Rzymie

RZYM (PAP). W niedzielę odbyła się w Rzymie wielka pacyfistyczna manifestacja kobiet, w której uczestniczyło ponad 30 tysięcy kobiet, przybyłych z różnych stron kraju. Manifestantki przedfilowały ulicami miasta, wznosząc okrzyki: „chcemy pokoju” i „precz z bombą atomową”!

WINA STANIAŁY

Na okres świąteczny obniżyliśmy ceny na szlachetne wina z wytwórni pańsiwowych
STRZEGOM — Jelenia Góra — KRUSZWICA — Wrocław
ZIELONA GÓRA — Legnica i inne
SPRZEDAŻ we wszystkich HURTOWNIACH P. C. H.

ZADAJCIE WSZĘDZIE ZNAKOMITYCH WIN PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ

1610-K

BEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

Spiewał i chociaż Giuldżan nie ukazywała się i nie odpowiadała, on wiedział, że słuca uważnie i wiedział tak że, że żadna kobieta na świecie nie oprze się takim słowom. I nie omylił się: okiennice zleżka otwarły się.

— Chodź! — szepnęła z góry Giuldżan. — Tylko cicho, by ojciec się nie obudził.

Wspiął się po schodach, siadł obok niej, a knot pływający w lampce z topionym baranym tłuszczem, trzeszczał i płonął aż do świtu... Szepłali i nie mogli skończyć. Jednym słowem wszystko było tak, jak być powinno i jak opisane jest u najemniejszego Abu-Muchameda Ali ibn-Chazama w księdze „Korale gołąbki” w rozdziale „Słowo o przyrodzie miłości”.

— „Miłość, — niechaj Allah ją wznie sie! — na początku jest żartem, w końcu zaś sprawą poważną. Własności jej są zbyt subtelne w swojej doniosłości, ażeby je opisać i właściwą jej istotę można pojąć z wielkim trudem. Co zaś dotyczy przyczyny tego, że miłość w większości wypadków powstaje z powodu pięknej powierzchowności, to zrozumiałym jest, że dusza jest piękna i zachwyca się wszystkim co jest piękne i ma skłonność do obrazów doskonałych. I zobaczywszy jakikolwiek z nich, dusza zaczyna mu się przyglądać i jeśli poza powierzchownością dojrzy coś pokrewnego, wtedy łączy się z nim i wtedy powstaje prawdziwa rzeczywistość miłości...”

54

Zaprawdę, powierzchowność w dziwny sposób łączy oddalone własności duszy”.

ROZDZIAŁ II.

Stary poruszył się na dachu, zakrzyknął, zakasłał i ochryplym głosem zawołał córkę, aby mu podała wody, gdyż miał pragnienie.

Giuldżan popchnęła Chodzę Nasredina do drzwi; ten prawie nie dotykając stopni zjechał po schodach, skoczył przez płot, a za kilka chwil, po umyciu się w najbliższym aryku, już pukał z drugiej strony do furtki.

— Dobrej dobry, Chodża Nasredin! — witał go z dachu starzec. — Tak wczesnie ostatnio wstajesz. Czy przynajmniej dobrze się wysypiasz? Zaraz napijemy się herbaty i weźmiemy się z nabożeństwem do pracy.

W południe Chodża Nasredin odszedł od starego i poszedł na rynek kupić prezent dla Giuldżan. Jak zwykle, będąc ostrożnym, ubrał kolorowy badach-szański zawój i przyczepił sztuczna brodę; — w tym stroju trudno go było poznać, tak, że mógł swobodnie przechadzać się wzdłuż straganów, nie obawiając się szpiegów.

Wybrał sznur korali, przypominający kolorem usta jego ukochanej. Jubiler był człowiekiem, z którym można było dojść do porozumienia, tak, że po godzinie krzyków i kłótni, korale były za trzydzieści tangów do Chodży Nasredina.

Wracając Chodża Nasredin zauważył około meczetu na rynku wielki tłum. Ludzie pchali się i wżalił jeden drugiemu na plecy. Gdy Chodża Nasredin zbliżył się, usłyszał ostry, przenikliwy głos:

— Przekonajcie się na własne oczy, prawowierni — ten człowiek jest spalizowany już od dziesięciu lat. Członek jego są zimne i bez życia. Przybył do naszego miasta zdaleka; dobrzy krewni i przyjaciele przywieźli go, żeby wypróbować ostatni środek. Po tygodniu w dniu celebrowania świętej i niezrównanej pamięci szejka Bogaeddina chory ten będzie położony na stopniach grobnicy. Słępcy, kulawi i spalizowani już nieraz byli w ten sposób uleczeni; pomódlmy się, o prawowierni, żeby święty szek zmilował się nad tym nieszczęsnym i zesłał mu wyzdrowienie.

Zebrani pomodlili się, potem znów słycać było przenikliwy głos:

Kronika m. Radomska

Wtorek, 16 marca 1948 r.
Dziś: Juliana i Hilarego.

Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej. W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

Ceny ogłoszeń

W GŁOSIE RADOMSZCZANSKIM

	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

CZYTAJCIE „GŁOS RADOMSZCZANSKI“!

Plan eksploatacji lasów w woj. łódzkim — będzie wykonany

Jak się dowiadujemy, w Dyrekcji Lasów Państwowych roczny plan eksploatacji lasów państwowych naszego okręgu na dzień 10 bm. został wykonany w 85 proc. Całkowite wykonanie planu w ilości 260 tys. mtr. sześciennych drewna na rok gospodarczy 1947-1948 przewidziany jest na dzień 1 kwietnia.

Produkcja drzewa na potrzeby górnictwa i przemysłu, a w szczególności produkcja kopalniaków i słupów energetycznych została w znacznym stopniu już przekroczona.

W zakresie transportu, wywózki drewna, plan który winien być wykonany do dnia 1 października br. już jest wykonany w 68 procentach. Wywózka drzewa w okręgu łódzkim przedstawia się o wiele lepiej niż w innych okrę-

Polacy w Ameryce pamiętają o potrzebach kraju

W ciągu dwóch lat, od stycznia 1946 roku, Rada Polonii Amerykańskiej poprzez delegaturę rady rozproszona na terenie całego kraju, darów nadesłanych przez Polaków z Ameryki na ogólną wartość 6 miliardów zł.

Warszawa w czasie tym otrzymała 25.448 skrzyń, zawierających odzież, medykamenty i t. d.

Transporty pochodzące od Rady Polonii Amerykańskiej rozprawiane były za pomocą organizacji społecznych, jak Centralny Komitet Opieki Społecznej, „Caritas“, PCK, Związek Inwalidów i stowarzyszenia ociemniałych żołnierzy, RTPD., Ch.T.P.D. Tow. Pomocy Sokół Wyższych oraz harcerstwa, różne zakłady opiekuńcze, sierocińce, szpitale i t. p., otrzymały łącznie 3.362 skrzynie.

Plan osadnictwa rolnego

na rok 1948 przewiduje przesiedlenie 40 tysięcy rodzin z województw centralnych na Ziemię Odzyskane

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku opracowany został regionalny plan osadnictwa rolnego, którego zadaniem jest planowe kierowanie osadników z województw centralnych na Ziemię Zachodnie.

Plan ten, który wejdzie w życie z dniem 15 marca 1948 r., różni się tym od poprzednich, że wyłączone zeń wo-

jewództwa: śląsko-dąbrowskie oraz wrocławskie, które ze względu na posiadanie w niektórych powiatach nadwyżki ludności, nie będą na razie przyjmować osadników z zewnątrz.

W roku bież. przewiduje się przesiedlenie 40 tys. rodzin na gospodarstwa indywidualne oraz majątki podlegające parcelacji. Na cyfrę tę złoży się

7 tys. rodzin z woj. krakowskiego, 8500 z kieleckiego, 5 tys. z rzeszowskiego, 6 tys. z łódzkiego, 6 tys. z lubelskiego, 5 tys. z warszawskiego, 1500 z poznańskiego oraz po 500 z pomorskiego i białostockiego.

W roku bież. przydziela się dodatkowo pod osadnictwo tereny Żuław, woj. gdańskiego, położone w powiatach gdańskim, elbląskim i malborskim. Plan przewiduje osiedlenie w roku bież. 3 tys. rodzin na Żuławach, z czego 800 rodzin będzie pochodzić z woj. krakowskiego, 400 rodzin z kieleckiego, 1000 rodzin z rzeszowskiego, 400 rodzin z lubelskiego oraz po 200 z woj. warszawskiego i łódzkiego. Ze względu na ciężką glebę na Żuławach osiedlone będą tylko te rodziny, które posiadają przynajmniej dwie osoby zdolne do pracy oraz odpowiedni inwentarz żywy, składający się co najmniej z jednego mocnego konia oraz jednej krowy.

A oto dalsze szczegóły planu regionalnego na rok 1948: osadnicy z woj. krakowskiego będą osiedleni na ziemi Lubuskiej w powiatach: Międzyrzecze, Gorzów, Strzelce-karińskie i Świegodzin, w woj. białostockim: Olecko, Goldap, w woj. olsztyńskim: Pisz, Niwica Ostróżka, w woj. gdańskim — rejon Żuław.

Z woj. kieleckiego w woj. szczecińskim: Białogard, Koszalin, Sławno, Miastko, Bytów, Słupsk, Szczecinek, Pyrzyce (dla 730 rodzin) Człuchów i Złotów, w woj. gdańskim — rejon Żuław.

Z woj. lubelskiego w woj. szczecińskim: Drawsko i Lobeż, w woj. gdańskim: Kwidzyn i rejon Żuław, w woj. olsztyńskim: Szczytno, Reszel i Bartoszyce.

Z woj. warszawskiego w woj. gdańskim: Sztum, Lębork i Malbork oraz rejon Żuław, w woj. olsztyńskim: Olsztyn Lidzbark, Hawka i Braniewo.

Z woj. łódzkiego w woj. szczecińskim: Starogard, Nowogard, Szczecin (powiat) Wolin, Kamień, Gryfice i Kołobrzeg, w woj. olsztyńskim: Giżycko, Węgorzewo i Morong, w woj. gdańskim: rejon Żuław.

Z woj. poznańskiego na ziemi lubelskiej: Zielona Góra, Piła, Wschowa, Babinos, Gubin i Ślubice, w woj. szczecińskim — Pyrzyce (dla 90 rodzin).

Z woj. pomorskiego w woj. olsztyńskim — Susz, z woj. białostockiego: w woj. olsztyńskim — Pasłęk, w woj. gdańskim — Gdańsk (powiat).

Rada Opiekuńcza powstała przy Gimnazjum Handlowym

W roku szkolnym 1947-48 została powołana do życia w Państwowym Gimnazjum Handlowym i Liceum Administracyjnym w Radomsku Rada Opiekuńcza składająca się z przedstawicieli partii politycznych, organizacji gospodarczych i społecznych. W skład prezydium weszli: Przewodniczący — ob. Mikołaj Kirkiewicz, Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Wiceprzewodniczący — ob. Podlewski Wacław, Prezes Związku Kupców w Radomsku, Sekretarz — tow. Zygmunt Michałowski — I-szy Sekretarz Pow. Komitetu PPR, Skarbnik — ob. Stanisław Wicha, Naczelnik Urzędu Skarbowego. Skład Rady i Prezydium Rady Opiekuńczej rokuje nadzieję, że postulaty dotyczące problemów nauczania i wychowania będą postawione zgodnie z wymaganiami rzeczywistości na odpowiednim poziomie. Gimnazjum Handlowe i Liceum Administracyjne w Radomsku przez uzyskanie takiego patronatu nawiązało ścisły kontakt z życiem politycznym, gospodarczym i społecznym na terenie naszego miasta (d).

da postawione zgodnie z wymaganiami rzeczywistości na odpowiednim poziomie. Gimnazjum Handlowe i Liceum Administracyjne w Radomsku przez uzyskanie takiego patronatu nawiązało ścisły kontakt z życiem politycznym, gospodarczym i społecznym na terenie naszego miasta (d).

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę ewidencji no wyrobionych wag Firmy F. Bartnik w Gidlach. 59-K

ŚLUSARCZYK Marian, Borki powiat Radomsko, zagubił kartę repatriacyjną, kartę rejestracyjną RKU-Piotrków. 60-K

Powiat łódzki

Pełne poparcie społeczeństwa dla „Służby Polsce“

Powiatowa Ścisła Komisja Popularyzacji „Służba Polsce“, zwołała w szeregu miejscowości powiatu łódzkiego zebrania starszego społeczeństwa i młodzieży.

Na zebraniach tych prelegenci zapoznawali obecnych z celem i zadaniami nowopowstającej organizacji. Stwierdzić należy, że społeczeństwo z wielką przychylnością odnosi się do „Służby Polsce“ i w kilkudziesięciu rezolucjach uchwalonych na tych zebraniach wyra-

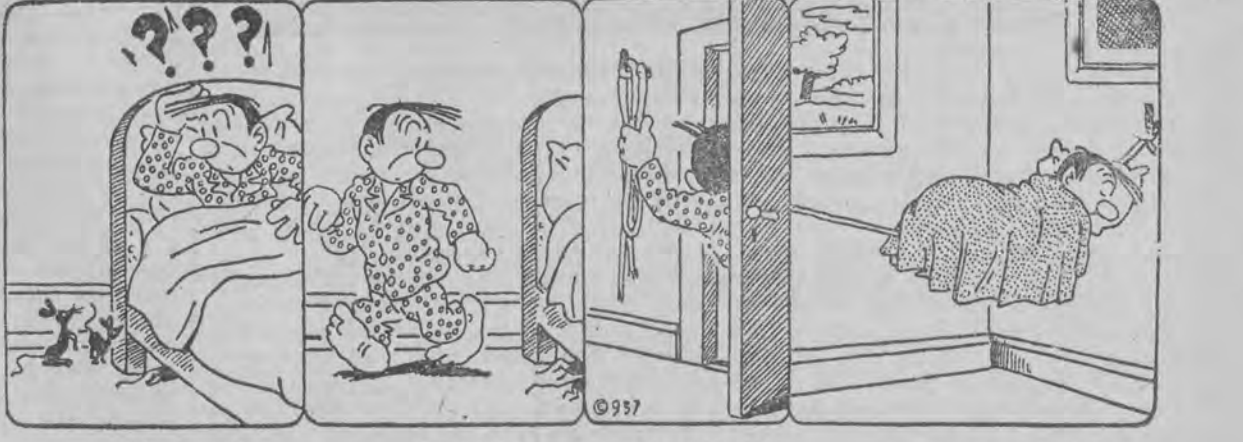
żono radość z powstania tej organizacji dającej młodzieży najlepsze możliwości pracy dla narodu i Polski Ludowej oraz zwiększającej możliwości szybszego awansu społecznego dla młodzieży przez szkolenie jej zawodowe, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe. Zebrani uchwalili nie szczędzić wysiłków nad rozbudową organizacji „Służba Polsce“, która waleń przyczynić się będzie do odbudowy kraju.

Wiadomości z ZSRR

Upłynął rok od uruchomienia hydrostacji imieniem Lenina. Elektrownia ta dostarcza taniej energii elektrycznej, zaoszczędza setki tysięcy ton węgla.

Ze względu na wczesną wiosnę roboty rolne są już w toku. W lutym zaszono i zasiano pola w republikach Azji Środkowej, Azerbejdżanie, Krymie, Dagestanie, w kraju Krasnodarskim. W większości wsi południowego Kazachstanu zasiew wczesnych zbóż zakończono 25 lutego. Rozpoczęto akcję siewną w kilku powiatach Charkowskiego i Odeskiego województwa.

Przygody Jasia Wiercipięty



D-019689 Oj, myszy! Co robić? Już wiem! Teraz się nie boję!

